Nr. Inw. 7094
2

Świetlana Karlika Greckiej Historji

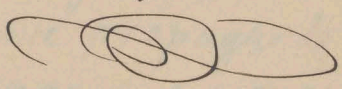

Powtórne Rządy p. Wenizelosa
obejmujące okres czasu od dnia
23 Sierpnia a.r. do 7/20 Października 1915 r.

przez

Zygmunta Mineyki.

Powrót do władzy p. Wenizelisa.—

Wola narodu odniosła tryumf przez złamanie uporu Króla Konstantego i zmuszenie go do uległości warunkom konstytucyjnym.

Obawa utraty Tronu i narażenia się na nierówną walkę, gdyż rewolucja Grecka zostałaby poparta interwencją na jej korzyść francuzko-angielską, przekonały Króla a jednocześnie propagandę niemiecką że, zorganizowany przez naczelnika Sztabu p. Dusemanisa, wojskowy zamach dla ustalenia gwałtem rządów despotycznych i zniesienia konstytucji poniesie haniebną porażkę.

Propaganda niemiecka przycupnęła a Król zmuszony został powściągnąć się w swej wyuzdanej pysze i zawiązać

stosunki zerwane przed 5iu miesiącami 2 p.
Wenizelisem, odepchniętym od Tronu i po
ogrubjańsku sponiewieranym.-

Był to jedyny sposób uniknięcia detro-
nizacji.-

O wpływie potężnym Królowej i dążeniu
się kamaryli pałacowej zapomniano zupeł-
nie, a Król, udając niewinnego baranka,
kontentował się tylko utrzymaniem w po-
rządku przestrzeganego ceremoniału,

Wszelka władza kierowania krajem zos-
tała złaną na barki odpowiedzialnego wy-
brańca narodowego; Król zdecydował się
jako nieodpowiedzialny- kontentować po-
siadaniem (+tylko) drogocennego splendoru kró-
lowania.-

Tym sposobem, od dnia 23go Sierpnia
ustaliłysię powtórne rządy Grecją pod

kierunkiem p. Wenizelosa.

Kilkomiesięczne panowanie bezprawia, przekupstwa i orgji stronniczej, zainstalowanych przez p. Gunarysa, wywołało nieład i pogrążyło kraj w przepaść, z których wydźwignąć przyjął na siebie misję Pierwszy Minister p. Wenizelos, zachowując czujną baczność na możebność zrodzenia się nowej reakcji, gdyż nieprzyjaciel potężny Grecji nie usypiał.—

Chcąc zaprowadzić utracony porządek w zarządzie krajem, usunąć regularne funkcjonowanie policji, zawiesić podziemne roboty propagandy i odreperować stan ekonomiczny Grecji, doprowadzony do bankructwa, p. Wenizelos niezwłocznie zaprzągnął się do żmudnej pracy.—

Musiał on także zająć się zredagowaniem

projektu nowych praw do zawotowania, potrzebnych do ukrucenia nadużyć wolności prasy, w wypadkach jeżeliby takowa ośmieliła się podkopywać podstawy konstytucyjne Państwa na rzecz despotycznych tendencji królewskich, udzielające Prokuratorowi prawo i obowiązek niezwłocznego ścigania złoczyńców, często podkupionych, jak to miało miejsce w ostatnich czasach z prasą Ateńską, która i obecnie nie przestała pozostawać grzeszną.

Zmieniła tylko ton arogancki i przyjęła razem z p. Szenkiem, przejętym obawą ekstradycji, jakiej nie uniknie jeżeli uda się p. Wenizelisowi przycapać ojo na gorącym uczynku. –

Pewnem też pozostaje że p. Szenk nie potrafi znaleść bezpiecznego schronienia, w takim wypadku, pod zasłoną opiekuńczych skrzydeł nawet Pary Królewskiej, która

ogarnia swoją opieką obecnie niektórych byłych Ministrów, znanych publiczności ze skandalicznie popełnione nadużycia, z pod której zostaną wytrąceni niezwłocznie po dokonanem zgromadzeniu dowodów ich winy, ażeby władze sądowe mogły powołać do odpowiedzialności, zastosowując odpowiednią karę.

26 Sierpnia na powtórnem posiedzeniu Ciała Prawodawczego uformowano biura prywatne, odkładając na dzień 30go bieżącego miesiąca dalszą pracę zajęcia się ustawodawstwem.

Tymczasem p. Wenizelos zajął się ustaleniem kwestji ekonomicznej, wchodząc w układy dla osiągnięcia potrzebnej pożyczki z Ambasadorami Francji i Anglji, ażeby zaopatrzyć się w porę w zapasy wojenne,

o które nic troszczył się wcale rząd poprzedni, chcąc pozostawić Grecję bezbronną, stosując się do recepty udzielonej przez niemców.—

Jednocześnie p. Wenizelos, chcąc uratować handel grecki od wielkich strat i stagnacji na jakie został narażony skutkiem niekończących rewizji spowodowanych brakiem zaufania, któremu uległa Grecja podczas rządów p. Gunarysa, porozumiewał się z Ambasadorem Angielskim nad wyszukaniem sposobu do uniknięcia tych rewizji, narażających handel na wielką stratę czasu i ogromne koszta przy wyładowaniu towarów i potornem ich naładowaniu.—

Skutkiem powyższych porozumień, postanowiono zorganizować ścisły dozór, we wszystkich portach Grecji, przy ładowaniu statków, nie dopuszczając do przewozu przedmiotów należących do kontrabandy

wojennej, przy czem będą mogli brać udział specjalni urzędnicy Angielscy.—

Jednocześnie przedłożonym zostanie do niezwłocznego zawotowania Ciału Prawodawczemu nowa ustawa, określające drakońskie kary za przeprowadzanie kontrabandy wojennej.— Tym sposobem ożywi się znowu handel zabezpieczający swobodny dowóz i odpływ towarów pomiędzy Grecją i Państwami Pocztowórnego Porozumienia,— a rewizja statków powoli ustanie zupełnie.—

Prawdopodobnie pozwolonem zostanie wysyłanie tytoniu i korynt'ów, głównych produktów obfitujących w Grecji i stanowiących jej bogactwo, do Austrji i Niemiec, drogą przez porty Holenderskie, pod warunkiem ażeby takowe pakowano w drewnianych pudełkach z deszczułek nie zaś we workach,

8.

z obawy że nieprzyjaciel będzie mógł użyć - po napełnieniu ziemią - do robót fortyfikacyjnych.

Jest nadzieja że w krótkim czasie powróci zupełnie zaufanie do Grecji, jak to miało miejsce za poprzednich rządów p. Wenizelosa. —

II

Ponieważ na wodach greckich został dostrzeżonym około Patrasu i Santa-Mawry podmorski statek niemiecki, którędy odbywają się przewóz wojsk Anglo-francuzkich ~~do Cieśniny~~ przeznaczonych do Cieśniny Dardanelskiej, p. Wenizelos wydał rozkaz poszukiwania kryjówek z których zasięganym jest takowy. — Zapewna byłby Minister od Marynarki p. Stratos mógłby udzielić dokładnych informacji. —

III

Były pierwszy Minister p. Gunaris, znajdujący

się – nawet – w stanie upadku nie przestaje pozostawać uszczęśliwionym, gdyż potrafił stanąć na czele dosyć licznej opozycji, chociażby złożonej z licznych turków, trochę socjalistycznych żydków i rozlicznego gatunku wyrzutków, uzyskanych ~~na mocy~~ za pośrednictwem płatnych przez propagandę niemiecką agentów.

Trybunał przeznaczony do skontrolowania nadużyć popełnionych podczas wyborów i unieczynienia takowych, pomimo licznych instancji i krzyczących oskarżeń, zmuszony był wszystkie zatwierdzić, gdyż okazało się niemożebnem ugruntować, prawnie, zarzutów, pomimo tego że członkowie trybunału byli przekonani o popełnieniu szkaradnych nadużyć przed i podczas wyborów, które zostały misternie zakryte.

10.

Dzisiaj p. Gunarys zasiada na sali posiedzeń, w roli Baszy Suttańskiego, otoczony gromadą turków, ustrojonych w czerwone mycki na głowie z czarnym kutasikiem, z których jeden posiada biały turban - oznakę godności kapłańskiej - a wszyscy bez wyjątku należą do organizacji Młodo tureckiej i mają obowiązek wszędzie i zawsze szkodzić interesom greckim i pozostawać do nich nieprzyjaźnie usposobionemi. To samo można powiedzieć o Żydkach z Saloniki, którzy nie przestają marzyć o panowaniu Austrjaków.-

Opierając się na powyższych elementach będzie tworzył opozycję p. Gunarys dzisiejszemu rządowi p. Wenizelisa, wywołując mitręgi podczas wotowania Sejmu nowych ustaw. - Udzielona, ~~nazwa~~ przez p. Gunarysa jego stronnictwu, nazwa „Narodowego"

wywołała ogólny posmiech, gdyż jest widocznem że turcy i żydzi nie będą działać na pożytek narodowy grecki. ~~Zasiadając~~ biorąc udział na naradach sejmowych tego państwa. —

Jak by to nie było, p Gunarys czuje się jeszcze dostatecznie silnym, a mając poparcie korony i propagandy nie traci nadziei prędkiego powrotu do władzy, nie przestając bruździć skrycie przez zakupioną prasę i zgrabnie działających agentów, ażeby siać niezgodę i zamieszanie — gdzie się uda — na opinji publicznej p. Wenizelisowi.

Ponieważ zwykle się dzieje że wszyscy pretendenci — których liczba jest bardzo wielka — nie mogą być powołani do wzięcia udziału w zarządzie kraju i otrzymaniu oczekiwanych urzędów, za wynagrodzenie ich

usilnej i pożytecznej pracy na pożytek stronnictwa, Tatwo może się tworzyć grono niezadowolonych.

Chcąc wyzyskać tego rodzaju wypadek, propaganda stara się siać niezgodę w obozie Wolnomyślnych.-

Okazało się jednak że prawdziwy patryotyzm zwyciężył prywatę, gdyż nikt dotąd nie powiększył obozu opozycyjnego.-

Królewska para razem z swą kamarylą znajdują się pogrążeni w stan rozpaczliwy, wysilając się nad wynalezieniem sposobów wydostania się z takowego, jako poniżającego ich wyniosłą godność, - bezkarnie znieważoną przez jakiegoś intrusa w osobie p. Wenizelisa.

Znane mu są dobrze powyższe zamiary i dla tego pozostaje baczną ażeby zaprowadzić porządek i ustalić dobrze swoją władzę.

13.

Z powodu ustępstw na rzecz Bułgarji, na które Grecja zaprotestowała a Serbja uległa woli i postanowieniu Państw Porozumienia, prasa grecka zakupiona przez propagandę niemiecką chce udowodnić w oboe tutejszej opinji publicznej że tego rodzaju decyzja Serbji obala bezpośrednio Traktat Bukareszteński, zawarty z potrzeby zachowania równowagi, uwalniający Grecję od wszelkich zobowiązań i niebezpieczeństwo przelewu niepotrzebnego ~~przelewu~~ krwi, w wypadku gdyby Serbja była atakowana przez Bułgarów albo sprzymierzonych z niemi, Austrjaków i Niemców. Narażać się na nierówną walkę, bez racji i obowiązku którem przestał egzystować, byłoby szaleństwem na jakie zdobyć się może tylko p. Wenizelos.

Występując w ten sposób prasa zakupiona stara się zaszkodzić na opinji

publicznej p Wenizelisowie, wiedząc że on, jako zwolennik polityki Państwo Porozumienia, nie może zerwać przymierza z Serbją, przez co naraziłby Grecję na wypowiedzenie ~~przez~~ i słuszną zemstę.

Propaganda czyniła wysiłki zmuszenia p. Wenizelosa do zerwania stosunków z Serbją za pośrednictwem rad udzielanych z Pałacu, wiedząc dobrze że wypadek tego rodzaju wtrąciłby znowu Grecję w objęcia ramion niemieckich, na użytek Pangermanizmu, Turcji i sprzymierzonych z nimi Bułgarów. — Ale p. Wenizelos odrzucił wszelkie knowania propagandy i, nie zważając uwagi na intencje pary Królewskiej, zawiązał niezwłocznie jeszcze bardziej ścisłe stosunki z Serbją, przez zakomunikowanie

15

za pośrednictwem Ambasadora w Atenach p. Baluchczyca Rząd jego w Nisy że Grecja chce ułatwić obecne stanowisko Serbji, uznając konieczność zastosowania się do decyzji odnośnie ustępstw na rzecz Bułgarji, pod warunkiem zachowania nietykalności żywotnych interesów greckich.

Rezerwa Grecji odnosi się do miejscowości Gewgeli, Dojranu i kilku innych, należących do Serbji, które wcinają się głęboko do posiadłości greckich i na ustąpienie których Grecja nie może się zgodzić, gdyż narażałby przez to posiadanie Saloniki.— Kraje powyższe mogły znajdować się tylko w rękach sprzymierzonego ~~kraju~~ Państwa, jakiem jest Serbja.— Jednocześnie p. Wenizelos oświadczył p. Baluchczewiczowi że: Jeżeli

Rząd Serbski nie jest w stanie utrmać w swem posiadaniu okolic Gewgeli i Dojranu, Grecja ma protensije ażeby do niej zostały przyłączone takowe, z powodów narodowościowych, politycznych i wojskowych, o czem zostały także zawiadomione Państwa Porozumienia.-

Działo się to dnia 31 Sierpnia.-

Także uczyniono zostało uwagę ażeby styczność graniczna Grecji z Serbją nie uległa zmianie.

Pan Balachczyc niezwłocznie zawiadomił Serbję o powyższej decyzji Rządu Greckiego.-

Król dowiedział się po nieszczęście o powziętej decyzji powyższej przez p. Wenizelosa, bez którem, wiedząc dobrze że się narazi na uparty opozycję, chciał powoli dać do

zrozumienia że rządy kraju spoczywają w ręku władzy odpowiedzialnej a nieodpowiedzialna posiada tylko klejnot królowania.—

Jakoby król pienił się ze złości, kamaryla warożąca huknie chęć do czynnego wystąpienia dla ukarania impertynencji uczynionej przez p. Wenizelosa, ażeby wyskoć łaskawsze względy i lepiej przypodobać się Królowi i Królowej, a Ambasada Niemiecka zrozumiała że nic łatwo jest pokonać p. Wenizelosa.—

Jeszcze dawniej, na czynione pokusy przez Ambasadora Niemieckiego do zerwania przymierza z Serbją, p. Wenizelos odpowiedział, że: „Grecja jest za małą ażeby mogła popełnić tak wielki akt spodlenia siebie".—

W prasie Ateńskiej zakupionej przez

propagandę radzono, dnia 2 Września, ażeby Grecja wzięła udział z Bułgarją w napadzie na Serbję w celu jej rozebrania.

Podobny czyn byłby prawdziwie zgodnym tylko z uczciwością niemiecką.—

W tejże prasie proponują wejście w układy ze zwycięzkiemi niemcami dla zawarcia pokoju, którzy zabezpieczą Grecji nie tylko nietykalność i ich granice ale też różnego rodzaju pewne, a nie fantastyczne, korzyści.—

1ze Września.

Rząd obecny Grecki postanowił wprowadzić w wykonanie potrzebnych środków dla ukrócenia kontrabandy wojennej, stosownie do zawartego już ~~poprzednio~~ z Anglją układu. Skutkiem czego ustanę rewizje statków greckich i handel zostanie powoli ustalonym, na pożytek bogactwa

kraju i uniknięcia zagrażającej mu nędzy.

Wczoraj został podpisanym układ przez p. Wenizelosa i Ambasadora Anglji p. Sir Elliota, — skutkiem czego zostali wysłani do Saloniki dwaj wyżsi urzędniki, grecki i angielski, ażeby uregulować tam potrzebną ~~tranzitu~~ kontrolę tranzitu towarów przeznaczonych do Państw neutralnych i niedopuścić ażeby kontrabanda drogą przez Bólgarję praktykowaną dziś dowolnie — jak to miało miejsce za czasów panowania p. Gunaryba — do Turcji. —

Po uregulowaniu odpowiedniej stróży obydwaj ci urzędnicy powrócą do Aten, dla objęcia ich dawnej posady a jednocześnie do wszystkich portów i stanowisk zostaną wysłani wyporowi ~~i wiertni~~ urzędniki tylko greccy ażeby niedopuścić

dasza praktyke kontrabandy praktykowanej na pożytek turków i podwodnych statków niemieckich.-

Akcentuję tutaj że do zaprowadzonej w czynność kontroli użyci są wyłącznie urzędnicy greccy, dyż opozycja p. Gunarysa odważyła się insynuować że p. Wenizelos chce zaprowadzić w Grecji nową kontrolę ościenną.

Dzisiaj Państwa Porozumienia zachowują zupełne i nieograniczone zaufanie do Grecji, gdyż wiedzą dobrze że takowa poznała się dobrze na fałszywych jej ~~nieprzyjaciołach~~ przyjaciołach i że wysłane na morze greckie liczne ~~tor~~ je torpilowce greckie baczne bacznie bacznie pilnowały ruch wszelkiej

kontrabandy, bez potrzeby ulegania ościennej kontroli.—

Nie upłynęło jeszcze dziesięć dni czasu od rozpoczęcia się rządów p. Venizelosa i potrafił on przywołać do życia upadłą już na duchu i zostającą w objęciach śmierci moralnej nieszczęśliwą Grecję, uwalniając ją ze szponów niemieckiego ohydnego potwora.

Obecnie statki greckie swobodnie krążą po przestrzeniach morza, a skorzystanie ich serdecznie jest witane, nie ulegając więcej sprawdzaniu praktykowanego podczas panowania poprzedniego rządu.

Ład i porządek zostaje zaprowadzonym a winni spowodowanego rozstroju i dezorganizacji zostaną przykładnie ukaranymi; zbrodniejstwa będą wykryte.

Już na sali posiedzeń byli oskarżeni za

nadużycia ~~byli~~ ministrowie Stratos i Tsaldary i nie udało im się, pomimo sprytnych wykrętów, obronić się od zarzutów. — —

Na posiedzeniu Ciała prawodawczego dnia 5 Września zawotowane zostały wszystkie ~~nagłe~~ ustawy, potrzebne do uregółowania potrzeb naglących i, na propozycję pierwszego Ministra, ~~zostały~~ odłożono na dzień 28 Października dalszy ciąg pracy prawodawczej. —

Podczas p-tej zwłoki Ministrowie będą mieli czas przygotować materjał nowych ustaw do zatwierdzenia Izby. —

Opozycja została niezadowoloną z powodu zawieszenia posiedzeń, gdyż traci sposobność intrygować i brudzić w postępie pracy reorganizacyjnej przedsięwziętej przez p. Wenizelosa —

Urzędnik telegraficzny, towarzyszący p. Petrucopuli, zawiadomił Ambasadę Niemiecką, w nocy dnia 5-go Września, że dwaj urzędniki wyżsi, zostający na służbie telegraficznej przy Ministerjum Komunikacji, z których jeden jest mężem pani Petrucopuli, pełniącym służbę Szefa biora, a drugi nazywa się Walwin i pełni funkcję Jeneralnego Inspektora, udzielali w odpisie a nawet w oryginałach depesze cyfrowane Ambasady Niemieckiej na wszystek Ambasad Rosyjskiej i Francuzkiej, - za pośrednictwem korespondentów do dziennika Moskiewskiego „Rsz" p. Papa i francuzkiego p. Marlon, którzy udzielali w zapłacie każdemu z urzędników greckich

po 500 franków na tydzień. – dostarczanych przez reprezentanta wojskowego przy Ambasadzie Rosyjskiej, pułkownika p. Lenkowicza.

Dowolne i skandaliczne funkcjonowanie propagandy niemieckiej w Atenach, za czasu pięciomiesięcznego zarządu krajem przez Gunarysa, Stratosa, Battadzkego etc. musiało zrujnować wszelki porządek i wpłynąć zabójczo na demoralizację nawet wyższych urzędników, którzy, widząc że się otworzyła ~~Złota~~ epoka złotego wieku dla wszystkich prawie tutejszych dziennikowo bezkarnic, chcieli także powiększyć swoje dochody. – Skutkiem czego, z łatwością udało się pułkownikowi Ambasady Rosyjskiej uzyskać świadomość dyplomatycznych sekretów niemieckich i przez długi przeciąg czasu korzystać z takowych. –

Dwaj urzędnicy telegraficzni i obaj korespondenci zostali aresztowani niezwłocznie. — Podrzędny zaś urzędnik telegraficzny Legaki został zawieszony na służbie, gdyż udał się z donosem do osobistej Ambasady wtenczas gdy obowiązkiem jego było zawiadomić władze krajowe o dokonywanych nadużyciach.

Ponieważ podejrzenie że i Legaki pozostaje na służbie szpiegowskiej niemieckiej nie mogło być sprawdzonem pozostaje on dotąd na wolnej stopie.

Ciekawym jest fakt że razem z Legakim udała się z donosem do Ambasady Niemieckiej także i żona Petrocopulesa oskarżając swojego męża o zdradzieństwie depesz niemieckich i austrjackich, w dowód czego przyniosła parę egzemplarzy takowych ~~swoich~~ ze znajdujących się licznie na składzie w jej

mieszkaniu.

Okazuje się że Legaki jest przyjacielem domowym Petrocopulesa a jednocześnie kochankiem jego pani. Para ta, – powiadają – uważając że kradzież depesz należy do zdrady stanu, chciała w ten sposób uzyskać rozwód, gdyż żona zasądzonego w za tego rodzaju winę ma prawo wchodzić w nowe małżeńskie związki.

Z kradzieżą depesz łączy się zatem i dramat, w którym wybitną rolę gra kobieta znana w Atenach z cudownej piękności.

Gotowa jest ona poświęcić wszystko dla dogodzenia swoim kaprysom, a będąc niewierną swojemu mężowi, który umiał jej przebaczać, żądała od niego zachowania przykładnej wierności, doprowadzając go do stanu nikczemnego narzędzia.. Na niewierność swej żony stał się on zupełnie obojętny;

chciało mu się tylko zachować ją zawsze przy sobie i dla tej racji odmawiało jej rozwodu, ażeby mogła ~~wyjść za mąż za~~ połączyć się legalnie z Legakim, jego domowym przyjacielem.-

Upór męża skłonił się przyczynę że oskarżyła go o zdradę stanu, mając nadzieję że zostanie skazanym na ~~dożywotnie~~ dożywotnie więzienie.-

Obecnie kobiecina posiada 33 lat wieku, jest matką trojga dzieci z których najstarsza jest córka Joanna piętnasto letnia, także bardzo ładna. Przywiązana jest ona do ojca, gdyż matka tej otwarcie winę popełnionej zbrodni i zakompromitowanie całej rodziny, której zagroziła uczciwą przyszłość.-

Badanie oskarżonych trwa już od

dwuch dni. Petricopulos przyznał się do winy a Walvi udaje niewinnego i zapiera się uporczywie o branie udziału w kradzieży depesz, pomimo wielkiego nieporządku egzystującego w jego biórze, gdzie skonstatowano brak wielkiej ilości depesz, nietylko niemieckich, austrjackich, ale Króla, Królowej, innych ambasad i rządowych.

Władze sądowe i administracyjne zajęły się zbadaniem sprawy i przykładnym ukaraniem winnych.-

Ponieważ w dziennikach Ateńskich była poruszona kwestja udziału Ambasady Rosyjskiej i Francuzkiej w dokonanej kradzieży depesz, Ambasadorowie takowych złożyli niezwłocznie wizytę Ministrowi Spraw Zagranicznych p Wenizelisowi oświadczając oficjalnie że nie pozostają w związku

z powyższą sprawą.

Zapewna wszystko się zakończy się na tem że oficer przydzielony do Ambasady Rosyjskiej będzie zmuszony opuścić Ateny a dwaj korespondenci zagranicznych dzienników zostaną z tąd wypędzeni. Słusznie by też było ażeby jednocześnie dano odprawę od dawna już zagospodarowanemu w Grecji baronowi Szen H.—

Propaganda niemiecka nie zasypia, starając się wyzyskać wszelką okazję do wywołania zmatwania i nieporządków, ażeby przeszkodzić ustaleniu się coraz bardziej ścisłych stosunków Grecji ze związkiem czterech Państw Porozumienia. Dla tego, posiadając do dowolnego rozporządzenia zakupioną już od dawna prasę grecką, która nosi tylko nazwę takiej a właściwie jest niemiecką,

puszcza w kurs podejrzenie o egzystencji propagandy Państwo Porozumienia, kierowanej niby-to przez Francuzką Ambasadę zostającą w porozumieniu z rządem p. Wenizelosa, którego oskarżają o udzielenie nawet klucza potrzebnego do odszyfrowania depesz cyfrowych.— Niektóre z tych dzienników radzą ażeby Rząd Niemiecki zajął się na serjo wydeklarowaniem sytuacji, rzucając podejrzenie że Rząd obecny wpływa na władze sądowe ażeby zatrzeć sprawę przekupstwa, przedstawiając ją w fałszywym świetle.

W dziennikach propagandy podają też nietylko niedokładne ale zupełnie fałszywe wieści o wyznaniach - niby to - objawianych przy badaniu oskarżonych odnośnie do osoby świeżo przybyłego do Aten Ambasadora Francji i do p. Bertranda byłego Konsula

Jencralnego na wyspie Krecie

Dla zasnięci zadanej obrazy zmuszony został Prezydent Ministrów p. Wenizelos złożyć oficjalną wizytę Ambasadorowi Francji, celem zażegnaniu skandalu wywołanego przez arogancję - niby to - greckiej prasy.—

Nie ulega wątpliwości że w narodzie greckim egzystuje wielka sympatja do Francji, skutkiem czego telegraficzni urzędnicy, udzielający na pożytek Państwo Porozumienia sekretne depesze niemieckie, mogliby liczyć na sympatję opinji publicznej i sędziów jeżeliby udzielali takowe bezinteresownie i bez zapłaty. Wobecnym zaś położeniu uważani są oni jako zwyczajni zbrodniarze i zostaną ukarani przez władze sądowe stosownie do popełnionej winy, o co domaga

się - już od dzisiaj - uporczywie opinja publiczna.

Okaże się też niebawem że żadna inna Ambasada w Atenach nie posiadała swojego szefka i nie zapełniała tutejszego rynku luidorami, rublami albo też szelinami; kursowały i kursują tu tylko obficie marki niemieckie. - Zakupienie urzędników telegrafjcznych jest przedsięwzięciem prywatnem i bardzo sprytnem - zapewno - Pełnomocnika p. Leokowicza, uzyskanem także tanim kosztem, zaledwie za wartość kilku tysięcy franków, wtenczas gdy propaganda niemiecka sypie milionami, opłacając prasę, Ministrów i całej zgrai szpiegów rozsianych na wszystkich punktach i zakątkach Grecji. -

Z wiadomości udzielanych przez p. Leokowicza mogłby korzystać wszystkie

Ambasady możliwe, nie posiadające szczególniejszych propagand, i za darmo, gdyż p. Lewkowicz, jako bogaty szlachcic, od niego nie przyjęłby zapłaty.—

9 Września, po przesłuchaniu obrony Petrycopula urzędnika telegraficznego i Papa korespondenta, instrukcja zgodnie z prokuratorem zadecydowali ich uwięzienie.

Jutro mają być przesłuchani inni obwinieni w dokonanej zbrodni.—

#

Dnia 6go Września przybyła do zatoki Kissamu, na wyspie Krety, łódka angielska z 18tu ludźmi załogi handlowego statku, zatopionego przez podmorski statek niemiecki, na wodach greckich w pobliżu wysepki Gajdy.

Jednocześnie do wyspy Elafronisi przybyła inna łódka z resztą załogi zatopionego angielskiego statku składającej się z 14tu

majtków i kapitana.

Konsul Angielski Kanej zaTożył protest, składając winę i odpowiedzialność za poniesione szkody na karb Rządu Greckiego, gdyż zatopienie statku zostało dokonane na jej wodach w odległości mniejszej czterech mil od wybrzeży wyspy Gajde które powinny być strzeżone przez jej właściciela.—

Zapewne że za ten wypadek nie będzie odpowiedzialnym p. Wenizelos, a chyba tylko poprzedni rząd grecki, ułatwiający niemcom jeh zagospodarowanie się w tutejszym kraju.—

#

~~27 Września.~~

~~Mieszkańcy Agia-Saranty i jej okolic~~

W dzienniku „Peloponnisos" wychodzącym w Patrasie poruszoną została kwestja Polska w artykule zatytułowanym: „Polska w Rossyjskiej Dumie" ogłoszonym dnia 7go Września przez p. Sakellarjo, jednego z jego redaktorów, który podaje w tłómaczeniu: „Podczas jednego z posiedzeń Rossyjskiej Dumy Hrabia Bobrynskij wypowiedział w „sposób wzruszający odczuwaną boleść narodu „Rossyjskiego z powodu zajęcia Warszawy „przez Niemców i utraty stolicy Polskiej jako „też i Polski całej.—

„ Następnie deputat Polski p. Szembeka od-„powiedział głosom podniesionym że: boleść „spowodowana powyższą stratą jest wiel-„ką ale nadzieja powrotu lepszych dni „dla Polski, zajmującej pozycję w wielkiej

„rodzinie słowiańskiej, nieprzekonanie podtrzy-
„mywać ducha tego nieszczęśliwego narodu.
„ Boleść wyrażona przez Rossyjskiego depu-
„towanego jest zrozumiałą, ale takoważ
„okazana przez Polaka wydaje się nam
„dziwaczną!
„Kto obeznany jest ze stanowiskiem polityc-
„nym Polski i narodowem ich zapatrywaniem
„zmuszonym zostanie sądzić że w duszy
„Polaków zagasły już patjotyczne uczucia
„i zapomniane zostały znajomości o ich
„historycznej przeszłości; że posiadają w
„sobie krew słowiańską i słowiańskie uczucia.
„Ale podobne zapatrywanie nietylko
„jest mylnem ale stanowi wielki błąd.

„Polacy byli i pozostali nadal Polakami, zacho-
„wując nie skalane ich narodowe sumienie i
„nadzieję oswobodzenia się z niewoli i powrotu
„do życia Polskiego Królestwa.
„Od licznych wieków egzystowała głęboka
„sprzeczność rozdzielająca od siebie naród
„Polski od Rossyjskiego. Wojny nie ustawały po
„między niemi. Polacy potężni poczęwszy od 15go
„wieku, walczyli z powodzeniem z Bojarami i Cara-
„tem Rossyjskim, ale pod koniec 18go Stolecia
„wewnętrzne zamieszki osłabiły potęgę Pol-
„skiego Królestwa jako też jego wartość moralną.
„Rossja skorzystała z tej okoliczności i dokon-
„nała rozbioru Polski.-
„Rossja znalazła się w obec dwóch elementów
„składających Polskę: arystokracyę i ludność
„agrarną. Prześladowała arystokracyę i
„inteligencyę w sposób dziki i niepohamowany.

„Jeden dzień i poczekaj trochę! Zaraz-
„wszystko opowiadam się z niego i powiesz
„do żywego Polityka Hrabiatwa:
„Od literatek wiadomie czerpywanie, gdy kolac-
„dyrzeczenia technologiczne od dzieci pierwej
„Polaki od Pierwszego. Wolny nie natomiast po-
„między mieni. Jeden potężni poczęcia od 17-
„wiekiu wcześniej z powodzeniem z Szlacheckim i Cara-
„tem Rosyjskim, co pod tronie Typ Oleic-
„towarzyszy Czarnieckiego, ostatnio potężny Pol-
„skiego Historyków, jako jego wartości wynalezy.
„Nazwie literatura z tej ofiary Prawdzi i dalsze
„wiele trzeciej Polaki.
„Jeden Znalazcie się w obce miejsca pierwsze
„ostatecznych Polski: czytelniczej i Duchowej
„czerwone. Przed tamtejszych czytelniczej i
„intelligencji w Jasnej dzieli i miejscowego.

„Pokonfiskowała ich posiadłości a właścicieli w części wy-
„mordowała innych cała wygnała na Sybir.-
„ Względem ogarnej ludności z początku
„zachowała się wspaniałomyślnie, rozdzielając
„pomiędzy nią zagarniętą własność od boga-
„tego stanu, ażeby usposobić dobrze do
„Rossyjskiego Rządu.-
„ Ale pod względem języka i obrusze-
„nia Rossja okazała się nieubłaganą.
„ Ścigała nielitościwie mówiących po
„polsku.
„ Propaganda uporczywa wysilała się
„ażeby przekonać Polaków że są Słowia-
„nami, tak samo jak to czyniła sła-
„rając się, za pomocą przekręcenia fak-
„tów historycznych, udowodnić Grekom
„że nie są potomkami Hellenów lecz Sło-
„wian, czyli że Grecy są braćmi Rossjan

„2 krwi i wiary.

„ Ale prędko sumienie Polskie ocknęło

„się: wywołali powstanie w 1839 i 1863, chcąc

„odzyskać ich niepodległość, ale takowe

„zostały zagaszone ich własną krwią.

„ Od tej pory Polacy zobojętniali się mil-

„cząco ulegać Rossyjskiemu ciemiężstwu.

„ Wielu jednak z nich znalazło interes ko-

„rzystać z Rossyjskiego panowania, jak to

„zwykle się dzieje u narodów pokonanych.

„ Pomiędzy takiemi trzeba zaliczyć deputa-

„ta Szembeka, wyrażającego się z boleścią

„o zdobyciu Polski przez Niemców i wyrażają-

„jącego nadzieję że Polska nie zdradzi sto-

„warzyszy rodziny. Należy jednak rozumieć

x. Okazuje się że p. Jakellarjo zestyszał tylko o Polsce a jej historji nie studjował, gdyż przekręca fakta i kronografię. – Jako grek nie przestaje zachowywać uczuć przyjazne do Polski –

„że mowa Szembeki nie stosuje się do zapa-
„trywania Polaków ale tylko pewnemu ich
„odłamkowi, który z powodu osobistych ko-
„rzyści dał się obrusić.—
„ Polacy pozostają niemi i kryją się z obawy
„ możebnego powrotu Rossyan do władzy.
„ Skoro zaś przekonają się że Rossyjskie
„panowanie zgasło niepowrótnie, wtenczas
„nauczą Szembeka jak myśleć i jak cuje
„Polacy. — podpisano M. G. S.—

Na powyższy artykuł odpowiedział dnia 8go Września w dzienniku „Neologos Patron" mój syn Stanisław, Dr Medycyny i Dyrektor Szpitala dla małych dzieci.—
Oto tłomaczenie tej odpowiedzi:

„Polacy i Polska"

„Szanowny panie M. G. Jakellarjo
„W dzienniku „Peloponisos" drukowanym pod

„wczorajszą datą, odczytałem wasz artykuł:
„Polska w Rossyjskiej Dumie". – Nie ma wątpli-
„wości że takowy ~~wypowiada~~ przyjęty przychylnie-
„~~my~~ jest przyjaznem uczuciem do Polski,
„zawiera jednak niektóre nieokoliczności,
„jakie postaram się sprostować.
„Prawdą jest że Polski naród nie prze-
„stał dążyć do odzyskania swej wolności
„ani na chwilę, jakoteż, pozostając w
„więzach ciężkiej niewoli, nie zapomniał
„o swojej wielkiej przeszłości i postępował
„równolegle z ~~postępem~~ innemi narodami
„w cywilizacyjnym postępie świata, nie
„pozostając w tyle w rozwoju znajomo-
„ści filologijnych, filozoficznych i artystycz-
„nych. I dla tego niezabrakło do dziś
„tej nieszczęśliwej Polsce wielkich pisarzy,
„takich że poetów i artystów w muzyce,

"
"
"

„ malarstwie i żeźbiarstwie.

„ Mażeniem 25 miljonowej Polski jest wzys-
„ kanie niepodległości. A jeżeli oni nie chcą
„ ulegać barbażyńskiej niewoli Rossyjskiej,
„ tem bardziej wstrętną i znienawidzoną
„ jest ona w rękach cywilizowanych niem-
„ ców, gdyż pomimo ucisku Rossjanie nie
„ potrafili jak Polaków obrósić, wtenczas
„ gdy niemcy nie przestają ich niemczyć.—
„ Polacy tylko od Austrjaków osiągnęli
„ otrzymać pewne przywileje wolnościowe,
„ gdyż uniwersytety i szkoły polskie
„ mogą tam funkcjonować, posiadają
„ własny sejm. Bywało też że polacy
„ byli pierwszemi Ministrami i Kanclerza-
„ w Austrji, a zwyczajnych Ministrów nigdy
„ nie brakuje w Wiedeńskim Rejchsracie.—

2. Syn mój zapomniał o Litwie i Lubelskim.

„W Niemczech zaś inaczej się dzieje,
„gdyż tam żadna szkoła Polska nie
„egzystuje, a, jeżeli gdzieniegdzie skrycie
„funkcjonujące zostały wykryte, policja
„kasowała je w arogancki sposób.—
„Małe dzieci ćwiczono i tyranizowano w
„nieludzki sposób a nauczycieli karano
„więzieniem.—
„W Niemieckiej Polsce, którą zamieszkuje
„około 8 milionów polaków[3], zabroniono na
„mocy prawa kupować polakom włas-
„ci ziemskie, które mogą być sprzeda-
„wane tylko niemcom. Urzędnikom, Ofi-
„cerom i podoficerom polakom, służącym
„na służbie niemieckiej zabroniono że-
„nić się z ich rodaczkami; wolno im tylko

3. Syn mój nieposiada dokładnych wia-
domości o położeniu i liczbie polaków pod zaborem
Pruskim.—

„ wchodzić w związki małżeńskie z niem-
„ kami, w celu germanizacyjnym.—
„ Taka jest gorzka prawda, kochany p. Jakellarjo.
„ Ale nie jest prawdą że Polacy nie są Słowia-
„ nami; prawopodobnie Rossjanie nie należą do
„ nich, stanowiąc inną w późniejszych czasach
„ przyodzianą rasę, która przyjęła w wy-
„ cie język słowiański, a alfabet od greków;
„ tak samo stało się też z Bułgarami któ-
„ rzy są Huno-Tartarami zesłowiańszonemi.—
„ Polacy są prawdziwemi Słowianami, za wyjąt-
„ kiem Litwinów, którzy posiadają odrębny język
„ a sympatje tylko łączą się w jedno z Polakami.—
„ Polacy, Slawonie, Morawi, Czesi, Kroaci, Serbi
„ są czystego pochodzenia słowiańskiego; nie-
„ wiele też różnic zachodzi w ich mowie.
„ Widziałeś zapewne p. Jakellarjo w dzisiejszych
„ depeszach telegraficznych że Niemcy transportują

„ Warszawska Bibliotekę do Berlina.

„ W ręce jakiegoż narodu popadła w niewolę nieszczęśliwa Polska?

„ Jeżeli dzisiejsza wojna była plagą dla całego świata, dla Polski sprowadziła ona zagładę, ale posiadamy wiarę że z pod jej popiołów wygrzebie się Feniks wolności na potępienie trzech caratów które ją uciemiężyły.

podpisany Stanisław Z. Mineyko.

Dnia 9 Września p. Jakellarjo znowu wystąpił w jego organie z nowym artykułem pod zagłówkiem „Polacy i Polska", który podaję poniżej w Tłomaczeniu.

„Szanowny p. Mineyko

„ Przeczytałem przeróbki wasze celem sprostowania popełnionych - jakoby - omyłek w poprzednim

4. Należy wiedzieć że p. Jakellarjo jest opłacany przez Propagandę Niemiecką a dziennik „Peloponnisos" jest organem byłego premiera Ministrów p. Gunarysa.

~~dnia 3 Września wczorajszy wasz artykuł~~

„ moim ogłoszeniu o Polsce i Polakach.

„ Ależ ja nie utrzymywałem że Polacy będą zado-
„ woleni z Niemieckiego panowania, ażebym mógł
„ być oskarżony o niedokładność.— Powiedziałem
„ tylko że w mowie deputata polskiego Szembeka
„ wypowiedzianej w Rossyjskiej Dumie nie zostały
„ wyrażone dążności Polskiego narodu, ale tylko
„ tych niewielu polaków którzy znajdują interes
„ pozostawać nadal pod Rossyjskiem panowaniem.

„ Sformowanie się Polski w Królewstwo zali-
„ czam do najgorętszych mych życzeń z wielu
„ powodów, z których jeden godzi się z mojem
„ przekonaniem że Polskie Królewstwo będzie
„ stanowić gwarancję dla politycznej swobody
„ Europy i politycznej egzystencji dla Grecji.

„ Jako grek, marzący o zjednoczeniu Grecji
„ w wielką całość i walczący o to, przecież
„ nie mogłem życzyć ażeby Polska uwalniąc się

„ z jednej niewoli miała popadać w drugą.
„ Przeciwnie, posiadam zapatrywanie filo-
„ zoficzne względem niezależnej Polski, opiera-
„ jąc się na tem że, niebędąc kosmopolitą
„ ani też zwolennikiem wielkich koncentracji,
„ uważam rasową odrębność za najwyższe
„ prawo Boskie, stanowiące różnobarwność w
„ naturze.- Niezależność rasowa jest rę-
„ kojmią postępu i odbiciem Boskości w zew-
„ nętrznej egzystencji świata.
„ Jakże byłoby możebnem w obec tego rodza-
„ ju przekonań ażebym popierał przechodze-
„ nie Polskiego narodu z rąk jednego pa-
„ na we władanie drugiego?—
„ Nie ma wątpliwości że nie ocenicie-
„ mnie w sposób odpowiedni.—
„ Druga wasza uwaga że Polacy ulegli
„ cięższej przemocy od Niemców aniżeli od

„ Rossjan, pozwolcie mnie że nie zastosuję się do
„ waszych zapatrywań. Jeżeli Rossjanie nie
„ potrafili obrósić Polaków, nie można powie-
„ dzieć że nie przedsiębrali tego dzieła.
„ Nie doprowadzili do skutku, gdyż dążności
„ ich rozbiły się w obec olbrzymich uczuć na-
„ rodowościowych Polski.-
„ Rossja utrzymywała Wice Króla w Warszawie
„ aż do 1862, kiedy wybuchło niewdałe powstanie pod do-
„ wództwem Langiewicza, dające pretekst Ros-
„ sjanom do zniesienia powyższej władzy, przy-
„ pominającej Polakom wyzyskanej ich Króle-
„ stwa, zamieniając ją na prefektury i gu-
„ bernje, na które został rozdzielony kraj.
„ Względnie do ucisku, obrusienia i zabronienia
„ używalności języka w ciągu całego czasu aż
„ do 1839 r, wszyscy historycy filozofi historyczni
„ zgadzają się że rząd Rossyjski zachowywał

" i
" w
" p
" n
" o
" u
" i
" u
" "
" "
" "
" a
"
" T

5.
ty
co

„ się dziko względnie do Polaków.

„ Rozmawiałem z wielu polakami będąc w Rossji
„ i włosy powstawały mnie na głowie z doznawanego wzruszenia, słuchając opowiadania o
„ popełnionych okrutach; kontynuowałem badania będąc w Atenach o Polsce i proszę was
„ ażebyście wykazali mnie wielu polakom
„ ucięli głowy niemcy, wielu ich uwięzili, wielu
„ i w jaki sposób skazali na wygnanie i
„ wiele pokonfiskowali własności?

„ Ażebym wykazał wam wielu polaków
„ skazali Rossjanie na śmierć, wielu uwięzili
„ albo skazali na Sybir. —

„ W sądzie waszym nie ulegajcie wpływom
„ łagodniejszego zachowania się Rossji względem

5. Widocznem jest że p. Lakellarjo, zastrzegł coś tylko o Polsce i jej stosunkach, co mu pozwala przekręcać fakta i chronologję. —

" Polski. Nieliczne wolności które zostały jej
" udzielone zawdzięczane są tylko polskim pow-
" staniom[6] i silnie stawianym oporze przez
" wygórowane roszcze narodowe. —
" Azaliż po wkroczeniu obecnem Niemców
" do Warszawy nie ogłosił Car ukazu przyrzekają-
" cego udzielenia autonomji dla Polski?
" Wkrótce zostanie sprowadzonem czy pod wpły-
" wem wolnościowych postępów Rossji, czy też
" pod ciężarem niemieckiej machiny, przypom-
" niała ona o potrzebie zastosowania praw
" autonomicznych w Polsce po upływie 150ciu
" lat czasu?
" Co się tyczy Słowiańszczyzny macie rację.
" Polska jest Słowiańską a Rossja nie jest
" taką.
" Ponieważ wszyscy dzisiaj uważają Rossję jako

6. P. Sakellarjo nie wie że upadek każdego powstania sprowadzał największe klęski na Polskę.

"

"

"

„ Słowiańską, mówiąc że Polska nie jest
„ taką, chciałem wykazać że pomiędzy temi
„ dwoma narodami egzystuje wielka różnica
„ i że Polska nie jest Słowiańską a zatem i
„ nie Rossyjską.- W tem egzystowała mo-
„ ja niedokładność. Z uszanowaniem.

Podpisany M. G. Sakellarjo

Dnia 19 Września w „Neologo Patranskim" p. Stanisław Mineyko dał p. Sakellarjo następującą odprawę:

„Szanowny p. Sakellarjo.
„ Z przyjemnością widziałem w waszej
„ odpowiedzi że zgodziliście się ze mną o

7. Pan Sakellario znanym jest jako wykształcony wytrawny i z tej wiary indywidyum-

"
"
"

„ o Słowiańskim pochodzeniu Polaków i że
„ Rossjanie nie są niemi, – gdyż stosownie
„ do pozawczorajszego waszego artykułu,
„ byłoby dozwolonem przypuszczać że Polacy,
„ nie będąc Słowianami, mogli należeć do
„ Anglo-Saksońskiej albo do Łacińskiej rasy.
„ Powtóre nie zaprzeczałem że Polacy ulegli
„ prześladowaniu przez Rossję, wygnaniu
„ i rzeziom. Nie można też było ażebym
„ mógł temu zaprzeczać, wtenczas kiedy
„ mój ojciec, powstaniec 1863, był wysłany
„ na Sybir a bobra jego uległy konfiskacie.
„ W każdym razie powinniście i wy przyznać że jeżeli Rossjanie byli srogiemi
„ względem Polaków z powodu ich powstań,

" "

" "

" "

" "

" "

" "

" "

" "

" "

" "

" "

" "

" "

" "

" "

" "

" "

" "

„ Niemcy tylko potrafili zgermanizować wielką część Polski, w sposób jaki już przedtem wykazałem a którem obecnie zastosowują - nawołując turków - do wytrzebienia „ podłych greków w ich posiadłościach.

„ Przypominam, p. Sakellarjo, mojego „ ś. p. dziada po matce Manarysa Dyrektora Gimnazjum w Janinie, powtarzającego często: „ życzyłbym widzieć srożej zastosowany ucisk Epirotów przez turków „ ażeby zmusić ich do powstania".

„ Przez rzezie nie niszczą się narodowości, przeciwnie krew żywi krzew wolności, wtenczas gdy zastosowanie nikczemnych środków, używanych przez

„Niemy typ portugalski zdawał mi się
„bez cegły Polski w zbroi pełni jak portal-
„ten wspaniałem a Polaków cechami zdobio-
„wszy – mam przyjaciół – do wyróżnienia
„podobnych przykładów w ich pochodzeniach.

Przypomniałem, że takiego motywu
z pewnością po mnie „Hamerya Dyerk-
tora Gimnazjum w Gdańsku Doktoratsty-
pe oggeto: „Expertum nobilitas oroty ra-
tionem meam Spiritalis pyar Turbis
ortsh ommais' ich da Pomeranis".

Przez resztę mi mi czas się ciemnoś-
nadeje, przeciwnie krew się krzepnie wol-
„no, wtenczas ogół zastanowienie wi-
„czuję dziadowy męczeństwa dzie

„ Niemców względem Polaków a które dzi-
„ siaj - za ich poradą - wprowadzają w prak-
„ tykę turcy dla wypłenienia Greków, spowa-
„ dzają zagładę narodów.

pod. Stanisław Mineyko

Pan Sekretarjo, widząc że St. Mineyko nie zgadza się z jego zapatrywaniem, nie-dowierzając wspaniałomyślności niemieckiej względem utworzenia niezależnego Królewstwa Polskiego, przez co szkodził propagandzie niemieckiej przeprowadzanej w Petrażu, opublikował długi artykuł w swoim organie, gdzie, zapominając o swych nadzwyczajnie filpolskich usposobieniach, sponiewiera jich ogrubiański sposób.

Skutkiem takiego zachowania się p. Sekretarego, p. Mineyko zawiadomił go w

w dzienniku „Neologu Patranskim", że przerywa z nim dalszy stosunek, jako z osobą nie umiejącą zachować się w granicach przyzwoitości.—

III

Romania nałożyła 600 fr. cła od każdego wagonu towarów przeznaczonych do Bułgarji, a Bułgarja, mszcząc się, rozkazała zatrzymywać 1/3 w naturze przewożonych przez jej państwo towarów przeznaczonych na użycie Grecji.—

Działo się to dnia 12 Września.

Skutkiem czego Minister Komunikacji, w porozumieniu z Pierwszym Ministrem Grecji, zażądał od powyższych Państwo o dwotanie ich postanowienia, zagrażając że w przeciwnym razie Rząd Grecki rozkaże zamknąć przewóz wszelkich towarów przeznaczonych do Romunji i Bułgarji.

15 Września Bułgarja odpowiedziała że

5

cło w naturze 1/3 części towarów nie zostanie zastosowanem, a Romunia donosi że odtąd na później decyzję poboru 600 fr. od każdego wagona.— Tym sposobem p. Wenizelos uzyskał należną odprawę swoim chciwym wyzyskiwaczom Grecję i wykazał wyraźnie że niema potrzeby zwracać uwagę na ich płonne wymysły.— II

19 Września.

Propaganda niemiecka nie ustaje wciąż wysilać się, posiadając na swoją usługę 10 pism Aleńskich, ażeby demoralizować publiczność grecką odstraszając od wystąpienia ze stanu neutralności na rzecz Państw Porozumienia i wykazując niechybne narażenie się na zagładę niepotrzebne. Podtrzymywaną jest także opinia w powyższych zakupionych pismach

że ostateczne zwycięstwo należy do Niemców i że nierozsądnem byłoby narażać się na ich zemstę dla przypodobania się zachciankom p. Wenizelosa.-

Naturalnie że Król i całe jego otoczenie tegoż są zdania i że nie przestał on wyczekiwać odpowiedniej chwili ażeby módz uwolnić się od kurateli p. Wenizelosa. — Zależeć to będzie od zachowania się Anglików, którzy okażą się coraz bardziej obojętni względem tej lub owej polityki greckiej, mogąc zgwałcić jej niepożyjące zachowanie się w każdej chwili.- Dowód znaczenia i wartość udzielenia pomocy przez Grecję, kiedy obrona dardanelskiej cieśniny nie była zorganizowana, jak to miało miejsce w czasie ubiegłego lutego, przepadło już

w dziennik, według Patrowskiego, z pra-
wem z mim dalszy ciąg, jako z osob-
nie umiejscowiony dla uporządkowania
postępowania.

Komunikat ministerstwa spraw wewnętrznych
wydany tymczasowo przeznaczonych do Petersburga.
o Petersburgu, mieszczę się, rozkazała zatrzymy-
wać się w miarę przeznaczonych przez jej pomiesz-
czeniu przeznaczonym dla różnych osób.

Dnia 6 dnia 12 Września.

Minister Spraw Wewnętrznych w
Petersburgu Ministerstwo Sprawiedliwości za-
jęcia od pewnych Rosjan o chowaniu się
podejrzanych, zmarłych się w przeciwnym
razie Rząd Prosi Totalis Generał Prezes
Wielkiego Towarzystwa Przeznaczonego do Po-
mocy i Petersburgu.

17 Września Petersburg odpowiedział że

na zawsze, i dla tej racji Państwa Porozumienia stanowisz obojętni do Grecji.—

Powrót do władzy p. Wenizelosa, pozwolił tylko wydźwignąć Grecję z zapadłej w głęboką przepaść zniszczenia, ale utworzył także i on dawny zapał i świadomość podniesienia Grecji do zenitu jej wielkości.

Pozostaje on i nadal wiernym swej polityce, będąc gotów do wzięcia udziału w wojnie, udzielając pomoc zagrożonej Serbji przez Austro-Germanów i Bułgarów, ale pytaniem jest czy ta jego deklaracja nie wywoła nowego upadku jego Rządów.—

Obecna sytuacja staje się coraz bardziej krytyczną z powodu układu Turecko-Bułgarskiego i ruchów wojennych na granicach serbskiej i Romuńskiej a także ^ gotującej się

ryzykownej wyprawy na cieśninę Dardanelską, z których każda z osobna dostateczną jest do wywołania pożaru na całym półwyspie Bałkańskim.—

P. Wenizelos po upływie 15 dni wczoraj miał przedstawić się Królowi, chcąc go oświecić o obecnym przebiegu polityki zagranicznej odnośnie do stanowiska Grecji.— Król wysłuchał wszelkie relacje z wielką cierpliwością, nie wyrażając swojego zapatrywania ani też żadnej opinji, zostawiając ostateczną decyzję na potem,— zajęcia po przeprowadzeniu odpowiedniego porozumienia się z Ambasadorem Niemieckim.— Czynił on i dawniej tożsamo.—

Obiegają pogłoski o możebnej dymisji p. Wenizelosa, w co ja nie chcę wierzyć.—

Nie mając miejsca gdzie indziej, zmuszony jestem zanotować tutaj smutny fakt dla mnie że 8 dnia 18 Września Niemcy zastąpili Moskalów w pląderowaniu ukochanego mnie miasta Wilna.- Kiedyż to kraj mój złoty odetchnie swobodą?-

21 Września Rząd grecki dowiedział się o powołaniu 4ch klas rezerw dla powiększenia sił zbrojnych przez Rząd Bułgarski a także o bombardowaniu jednoczesnem Belgradu przez Austrjaków a Semendryi przez artylerję Austrjacko-Niemiecką. Okoliczności te spowodowały potrzebę ~~do~~ przedsięwzięcia odpowiednich środków obrony i dla tego p. Wenizelos, ~~porozumiewszy~~ po zasięgnięciu porozumiewań z Ambasodorami i przeprowadzeniu narady Ministerjalnej, udał się

do Króla ażeby przedłożyć mu do podpisania dekretu dla zwołania dwóch klas wojska, potrzebnego dla powiększenia sił na pozycjach granicznych z Bułgarją.- Król odłożył na późniejszą decyzję, oświadczając potrzebę głębszego zastanowienia się w tego rodzaju ważnej sprawie.- Chodziło mu o zasięgnięcia opinji Ambasadora Niemieckiego, z którym też przez czas dłuższy porozumiewał się dnia następującego.-

Król przez cały dzień 22 Września był bardzo zdenerwowany i nie decydował się z udzieleniem niecierpliwie oczekiwanej przez p. Wenizelosa odpowiedzi.-

~~Tym~~ Tymczasem o godzinie 9 rano ~~następnego~~ 23go Września nadeszła - jak bomba - nowina z Sofji, przesłana przez Ambasadora

Greckiego p. Nauma, o powołaniu pod broń wszystkich sił Bułgarskich od 20 lat wieku aż do 49ciu. — Niebezpieczeństwo wojny a także zamiar inwazji Bułgarskiej do Macedonji Serbskiej i Greckiej stawały się widocznym nie tylko Rządowi ale też i całemu Społeczeństwu Greckiemu. — Toteż, wyzyskując w porę tego rodzaju usposobienie, potrafił p. Wenizelos o godzinie 4ej tegoż dnia uzyskać podpis Królewski zwołania pod broń 20tu lat-wszystkich-rezerwowojska w ciągu 48 godzin czasu. —

Siła w ten sposób nagromadzona, 350000ciu tysięcy żołnierzy, razem z egzystującem obecnie ~~obojdzie~~ wojskiem dojdzie mniej więcej do pół miliona. — Król, podpisując dekret, zastrzegł się że wojska te będą zachowywały ~~stały~~ stan zbrojnej neutralności, warunki której określi następnie ~~potem~~ po

gdy się głębiej zastanowi.—

Pan Wenizelos — ~~jak by to nie było~~ w każdym razie — kontentował się z otrzymanego rezultatu uratowania Grecji z bezbronnego jej stanowiska i ukazania kusiakom tryumfującym z Bułgarom z jej politycznego powodzenia.

Miał też on nadzieję ubarykać się z Królem po przeprowadzeniu głębokich zastanowień się Jego z Ambasadorem Niemieckim p. Birbachem. — Czyli z p. Birbantem.

Na tem zakończył się dzień 24 Września.

Wiadomość ogólnego uzbrojenia się Grecji przedsięwzięta w zamiarze zażegnania bułgarskiego niebezpieczeństwa z radością została przyjęta przez cały naród, który z ochotą poświęca się na wszelkie ofiary, ~~kiedy~~ wymagane na pożytek ojczyzny.—

Trwogę tylko została powzięła propaganda Niemiecka. Z powodu decyzji ogólnego

zbrojenia się Grecji, które z łatwością może wywołać wojnę z Bułgarją popchnięta i spełniającej ~~misyję~~ powierzoną jej misyję ~~ogólnego~~ zbrojenia się przez Rząd Niemiecki.

Dla tej racji przez kilka godzin z rzędu gościł u Króla ~~dnia~~ od rana 25 Września p. Birbach chcąc go uzbroić w potrzebną siłę odporną przeciwko możebnym knowaniom p. Wenizela, ażeby się nie zgodził na zagrożenie Bułgarji wojną w razie jej wystąpienia w zamiarze zajęcia ~~Bułgarii~~ posiadanej przez Serbów Macedonji. Zabezpieczał on także, że ~~Grecję~~ że Niemcy nie dopuszczą Bułgarów do wojny z Grecją i że gotowi są gwarantować jej nietykalność. Tego rodzaju propozycje były udzielane nie tylko Królowi ale także i Premierowi Ministrowi p. Wenizelosowi, któremu wskazywano że dla wynagrodzenia za powiększenie się Bułgarji przez zajęcie Macedonji Serbskiej, Grecja będzie mogła otrzymać część Albanji i 12 wysp Egejskich,

Zbrojenia na Śląsku

zajmowanych obecnie przez Włochy.—

Rozporządzano się już cudzą własnością, uważając się jej właścicielami.—

Propaganda Niemiecka, ażeby nie tracąc czasu poruszyła do czynu zapalczywego, ~~25 Września~~ od rana zakupioną przez siebie prasę Atheńską, ażeby przez ~~artykuły~~ artykuły i przekonywające artykuły demoralizować opinię publiczną, wypaczając potrzeby upadku Ministerjum p. Venizelosa.—

Jeden z zakupionych dzienników podaje że Grecja zostaje obecnie narażoną na okropności niepotrzebnej wojny i na zaprowadzenie setek tysięcy rodzin, których ojcowie i bracia opuszczają takowe, nie zostawiając często ich ani kawałka chleba potrzebnego dla wyżywienia. Kraj cały zostaje zburzonym w swych fundamentach a to z powodu że Grecja, zamiast być rządzoną monarchicznie, ulega podstawom konstytucyjnym,

odejmującym mądremu Królowi zupełną niezależność czynu.

Wiadomem jest z kąd czerpi ten dziennik swe natchnienia, które, zamiast zagrzewania na duchu ludność wezwaną pod broń w obronie Ojczyzny, mrozi patryotyczne uczucia na korzyść jej niepoprzyjaciela.

Należałoby zaprowadzić, w tak krytycznych czasach jakiemi są obecne, cenzurę drukóu, gdyż tego rodzaju wystąpienia jak powyżej wskazane są widoczną zdradą stanu.

– Wystąpienie tego rodzaju pochodzi z powodu wyrażenia się Króla na rzecz zbrojnej neutralności przeciw której wystąpaje p. Wenizelos z potrzebą poparcia zawartego przymierza z Serbją.

Inny dziennik „Embros" przedstawia politykę p. Wenizelosa jako pozbawioną zdrowych zmysłów z powodu że chce on Toucyę przyszłość Grecji ze zwalczonemi Państwami,

narażając ją na stuszny gniew zwycięskich Niemiec.—

W innych dziennikach podają że niepotrzebnem jest narażanie się Grecji, propane przez p. Wenizelosa, jej kosztem na pożytek Państw Porozumienia.

Pan Wenizelos widząc że Prasa Ateńska opozycyjna występuje zbyt śmiało i arogancko przeciwko polityce Rządowej, przypuszcza że takowa nie tylko natchniona jest przez Propagandę ale też przez Króla, i dla tego, po przeprowadzonej naradzie ministerjalnej zdecydował się do udzielenia demisji w wypadku jeżeliby Król odmówił ~~podtrzymania~~ zachowania przymierza z Serbją i poparcia jej zbrojnie w razie ataku przez Bułgarów.—

Dla tej racji prosił o audjencję u Króla niezwłocznie, która też została wyznaczona na godzinę 4ą po południu.

Wiadomość o prawdopodobnym kryzysie Ministerjalnym rozbiegła się błyskawicznie po mieście, czemu nie zaprzeczali nawet sami Ministrowie. Byty zaś Prezydent Ministrów zwołał na naradę swoich dawnych kolegów i przyjaciół na naradę, na jaę nadzieję powrotu do władzy, jako najwierniejszy popleczník niemieckiej polityki.-

£ Niespodziewane zasłabnięcie, które spowodowało odłożenie udzielonej na godzinę 4ą po południu audjencji p. Wenizelisowi, zawiadomionemu że takowa zostaje odłożoną na godzinę 10ą rano, dnia następującego.-

Wszyscy uzbroili się cierpliwością tak przyjaciele jako też nieprzyjaciele dzisiejszego Rządu, oczekując kryzysu.-

Pan Gunarys przygotował listę Ministrów do potwierdzenia przez Króla a p. Stratos, były Minister Marynarki, popijał szampana w towarzystwie licznych lichwiarzy, obliczając na tłuste odsetki od zamówień, któremi mają się znowu napełniać jego kieszenie; zgraja zaś pasibrzuchów cisnęły się do drzwi byłych Ministrów, oczekując na rozdanie pomiędzy nieni chlebodajnych posad...

Stronnictwo p. Gunarysa było przeświadczone powrótem do władzy a jeden z dzienników wydrukował dodatek do swojego pisma o upadku Ministerjum, któreu na dany sygnał miał być puszczony w kurs po mieście. Jeden egzemplarz takowego został przylepiony na drzwiach biura redakcji.

Około południa powrócił p. Venizelos, po zakończonej audjencji u Króla, do Ministerjum Spraw Zagranicznych, gdzie

oczekiwało całe grono Ministrów, ażeby dowiedzieć się o rezultacie postanowień które miały zaważyć o przyszłych losach kraju.—

Będąc w drodze z Pałacu do Ministerjum p. Wenizelos zachowywał milczenie a z oblicza jego trudno było wywnioskować o ~~prawdziwości rezultatów~~ stanowczo o zapadłem postanowieniu; dla tej racji opinie, licznie zebranych grup publiczności na ulicach miasta, były podzielone.—

P. Wenizelos po udzieleniu Ministrom radosnej nowiny o udzieleniu żądanej sankcji w zapatrywaniach politycznych przez Króla, we wszelkich odcieniach takowej i zgodnie z potrzebą zachowania w całej jej sile zawartego przymierza z Serbją, a także zgodnie z dążnością Państw Porozumienia, opuszczając ~~Atm~~ takowe spotkał się z Ambasadorem Serbji, któremu

zawiadomił o zapadłej zgodzie z Królem, a następnie od urzędowanego szczęśliwą nowiną Ambasadora, udającego się do biura telegraficznego ażeby takową przesłać niezwłocznie do Nicei, dowiedziała się publiczność Aleńska.

W oka mgnieniu formowała się demonstracja po mieście, która, rosnąc ciągle w liczbę, przebiegała główne ulice, wykrzykując na cześć Króla i dzielnego Prezydenta Ministrów.—

Naród ocknął się z w porę ażeby odeprzeć Zmorę obrzydliwego koszmaru niemieckiego, któren zagrażał zadkawicznem przyszłości szczęśliwych losów Grecji, sponiewieraniem ich wielkiej przeszłości i, ~~sponiewieraniem a takoż~~ splugawioną moralnie, oddaniem w więzy ciężkiej niewoli.—

Dzień 25 Września będzie dla Grecji świętą wielkiego znaczenia w jej historji.—

Chociaż w pertraktacjach dni ostatnich nie występowali Ambasadorowie Niemiec i Anglji na widownię, nie ulega jednak wątpliwości że walka zostawała zażarcie przez nich podsycaną.- Wygrana zaś pozostała po stronie Państwa Porozumienia z Taski p. Wenizelosa, i jego wielkiej znajomości charakteru i uległości Króla, którem potrafił,- zastraszając zgrabnie niebezpieczeństwem utraty tronu,- złamać jego upor.-

Zdaje się że już na długo zostanie niezachwianym w jego energicznych rządach Grecję p. Wenizelos, który obecnie potrafił, powołaniem niezwłocznem pod broń 500000 armję, popsuć projekta wygórowanych pretensji Bułgarskich do cudzej własności, poplątać ich politykę i przenieść centrum oparcia się z Sofji znowu do Aten.

To też fanfaronada p. Radosławowa Premiera Bułgarów, który przed kilku dniami

temu wygłaszał, że: nadszedł czas ażeby Bułgarja rozrosła się zaborczo na przestrzeniach szerokich horyzontach; dzisiaj, czyli we 24 godzin czasu oświadcza, że: Bułgarja zbroi się w zamiarach obronnych nie mając postanowienia wypowiedzieć wypowiedział wojny Serbom ani też Grecji.—

Zapewnia miała ona zamiar rzucić się na Serbów bez ~~oświadczenia~~ wypowiadania takowej, zastosowując się do zasad rycerskich Bułgarji.—

Dzisiaj Serbi zostali zagrzani na ich animusze, gdyż oprócz 500000 wojska greckiego, tegoż dnia 25 Września Ambasador francuzki oświadczył oficjalnie że Francja udzieli 150000 wojska dobrze wyćwiczonego, które, ~~drogą~~ przez Saloniki zostanie wysłane na pomoc Grecji dla pomnożenia jej sił w wojnie za Serbję.

Kontyngens powyższy wojsk francuzkich nie tylko będzie w porę zasyłany ale w potrzebie

s

o

i

w

d

m

d

Te

m

o

d

q

2e

d

w

z zostanie powiększonym.—

Grecja obecnie wypełna z ochotą i zaparciem się swe dzieci na polę walki, którzy z patryotyczną pieśnią na ustach i w porę zwawo stawiają się do apelu.—

Tutejszy Ambasador Bułgarski p. Passarow kilkakrotną odprowadzał podróż z Aten do Pireusu koleją żelazną, dnia 26 Września, którędy przewożono rekrutów i rezerwistów greckich, zapewnia w zamiarze studjowania psychologicznego ich usposobienia.— Ależ p. Passarow powinien by wiedzieć że grek zawsze z zapałem rzuca się do walki, kiedy chodzi o obronę kraju i z ochotą poświęcania się na pożytek ojczyzny.— Szczególniejszą też Grecy mają pasję do Bułgarów za chęć zbułgarzenia greckiej Tracji.— Niema zatem wątpliwości że będzie walczyć z olbrzymim zapałem przeciwko despotycznym zamiarom kogoby to nie było.—

Dzisiaj Rząd Grecki zbroi w pokoju,

garnącą się z ochotą ludność do szeregów bojowych, przekonaną o świętości jej powołania.

Ambasador Niemiecki p. Birbach, który obliczał na pewno że potrafi utrzymać Grecję w stanie neutralności, nawet w wypadku zaatakowania Serbji przez Bułgarję, doznał dotkliwą porażkę nie spodziewaną, która spaczyła politykę Niemiecką, gdyż Grecja zaprzestała przez zachwianie swej neutralności gwarantować nadzwyczaj wielkie usługi dla niej. — ~~Wobec~~ Obecnie Bułgarja z trudnością odważy się ruszyć na Serbów. —

28 Września doszła wiadomość za pośrednictwem jednej z Ambasad Ateńskich że Rząd Niemiecki wysłał ~~do Sofji~~, przed kilku dniami, p. Fon Falkenhausena, reprezentanta wojskowego przy Ambasadzie Niemieckiej ~~przy~~ w Atenach, do Sofji ażeby

zapewnić Rząd Bułgarji że w wypadku ataku na Serbję Grecja zachowa się neutralnie i że Rząd Wenizelosa zostanie zawieszonym. —

Jeżeli doznany zawód upewnień Niemieckich dał się dotkliwie odczuć w Sofji i poplątał wszystkie wspaniałe kombinacje Bułgarom, to też nic dziw że i pan Birbach w Atenach czuje się podważonym w jego posadzie propagandystycznej razem z p. Fon Szenkiem i nic dziw że obydwaj stracili na animuszu. —

Pan Wenizelos jednak zachował się wspaniałomyślnie, jako zwycięzca, do swoich przeciwników tych dozwolił występować na dal w zakupionej prasie z silną krytyką przeciwko jego polityce, widząc że powoli przepadną w ich własnej nicości. —

Nie ulega wątpliwości że na wojewodzie w pertraktacjach Wenizelosa z Królem nic wystąpodali Ambasadorowie Państw zostających w walce

77.-

Muszę tu zanotować że dnia 24 Września został mianowany Gubernatorem Wysp. Lesbosu, Limnu, Tenedosu i Imbru mój zięć Jerzy Papandreas, adwokat i publicysta ożeniony z moją córką Zofją doktorką Filologji i Filozofji, znany młody człowiek, lat zaledwie 27ium, z jego wpływów i oratorskiej wymowy.-

Rad jestem z powyższej okoliczności, będąc pewnym otrzymywania dokładnych wiadomości, z tej ważnej pozycji, której stolicą jest Mitelen, za pośrednictwem mojego zięcia i ukochanej córki, która oprócz Zofji posiada imię Wandy.- Ukochana ona Greka będąc jeszcze studentką, [illegible] i, po otrzymaniu z wielką trudnością mojego pozwolenia, przed dwoma laty wyszła za mąż.- Cieszę się bardzo

78

że dotąd córka moja nie powita potomstwa, gdyż nie chciałbym posiadać wnuków greckiego pochodzenia, pomimo wielkich zalet i mającego zapewnioną wielką przyszłość zięcia, gdyż cywilizacja nasza znajduje się wykształtowaną na zupełnie innych podstawach społecznych.

Jednocześnie syn mój Stanisław, będąc w Potrasie, został zaangażowany do służby wojskowej w stopniu Porucznika i wkrótce zostanie wysłany ku granicom Państwa, dla niesienia pomocy rannym na polu bitwy gdy się rozpocznie wojna —

Znając łagodny charakter i patetyczne usposobienie mojego syna, pewny jestem że się zasłuży on godnie cierpiącej ludzkości. —

Na pierwszem posiedzeniu, dnia 29 Września, nadzwyczajnie zwołanego Sejmu, ~~Pierwszy~~ Prezes Minister p. Wenizelos oświadczył że, skutkiem powołania pod broń wszystkich sił przez Rząd Bułgarski, zmuszoną została uczynić to samo Grecja. Następnie zaś, gdy Premier Ministrow Bułgarji, p. Radosławow, zakomunikował Ambasadorowi Greckiemu w Sofji że zbrojenie się Bułgarji zostało wywołane tylko z powodów samoobrony bez zamiaru atakowania Serbji albo też Grecji, dano do zrozumienia dyplomacji Bułgarskiej że zwołanie pod broń rezerw greckich nie pochodzi z powodów zaborczych i że Rząd grecki, za danym przykładem przez Bułgarję, gotów przystąpić do rozbrojenia kraju.

Pan Wenizelos przedstawił Ciału Prawodawczemu że Grecja została narażoną na straszne ofiary, narażając spokój rodzinny i stan ekonomiczny ażeby zabezpieczyć się od ataków nieprzyjacielskich, na które

bezbronny zwykle jest narażony, a także że-
-by niedopuścić żadnego ze swoich sąsiadów
do wyzyskania imponującej pozycji, zagraża-
jącej naruszeniem równowagi egzystującej
do tego w porządku i dla udzielenia w
porę swoim sprzymierzonym pomocy.—

Ponieważ stan neutralnego uzbrojenia
nie może przedłużać się na czas nieokreś-
lony, Grecja zmuszoną będzie żądać przed-
tem rozbrojenia od Bułgarów, a w razie
odmowy zmusić ją do tego.—

Opozycja, za pośrednictwem jej przed-
stawiciela p. Gunarysa, oświadczyła się z
poparciem wyrażonych na Sejmie zapatry-
wań politycznych p. Wenizelosa, za co zos-
tała obdarzoną rzęsistemi oklaskami
przez wszystkich deputowanych bez wyjątku.

Okoliczność powyższa spowodowała mi-
te wrażenie publiczności, ale nie dowodziła
zapatrywaniom Propagandy Niemieckiej, której

nie przestał jeszcze ulegać p. Gunarys, gdyż wystąpił nazajutrz, w zakupionej nadal prasie Ateńskie, ze sprostowaniem, dowodząc że zgadzał się tylko z potrzebą ogólnego uzbrojenia, pod warunkiem ażeby takowe pozostawało wciąż neutralnem aż do chwili rozbrojenia się, o co powinien starać się Rząd obecny ażeby czem prędzej mogło nastąpić.—

Okazuje się że p. Wenizelos przedłożył Królowi treść jego mowy jaką miał wypowiedzieć na Sejmie i otrzymał jego potwierdzenie zupełne. Z czego wynika że obecnie p. Gunarys nie zgadza się z zapatrywaniem Królewskim a Król z opinią Ambasadora Niemieckiego p. Birbacha.—

Ciekawe są chwile, które obecnie przeżywamy.

Okazuje się jednocześnie że ten p. Gunarys nie zgadzał się także z jego własną opinią, wypowiedzianą w Komunikacie 11 ubiegłego Marca, że: „radowyć

uczyni obowiązkom względem Państw sprzymierzonych", których obecnie wzdryga- się zastosować do Serbów, chcąc dogo- dzić wymaganiom p. Izenka. —

27 Października.

Podniesionym został wielki rejwach w zakupionej prasie Ateńskiej z powodu przy- bycia do Saloniki, dnia 30 Września, Jenerała angielskiego p. Hamiltona, naczelnika sił zbrojnych przeznaczonych do zdobycia cie- śniny Dardanelskiej, które wylądował tam z całym Jeneralnym Sztabem złożonym z oficerów Angielskich i francuzkich, a ta- kież z kompletem intendentury, w zamia- rze studjowania zapewnej wszelkich warunków po- trzebnych dla ~~zabezpieczenia~~ wylądo- wania w porządku wojsk Anglo-fran- cuskich, ~~kiedy nastanie potrzeba udzielenia~~ ~~zapomocy jednej pewnej Serbom~~, ich pomiarom

zaopatrzenia w żywność, organizacji szpitalów etc, ażeby wszystko było w porządku kiedy nastąpi potrzeba udzielenia pomocy Serbom.-

Pobyt powyższych oficerów i przybycie nowego personelu złożonego z 35 osób, które zostały ulokowane w jednym z większych gmachów Saloniki, wprowadził w niepokój propagandę niemiecką i w ruch władze rządowe w Atenach. Pana Wenizelosa widziano często odwiedzającego Króla, z Ambasadorów i porozumiewającego się z Ministrami.-

Powiadają że Rząd Grecki zaniósł protest, jako kraj utrzymujący nadal stan neutralny, gdyż dotąd Serbja nie. została zaatakowana przez Bułgarów.

Badany przez korespondentów dziennikowych i atakowany przez opozycyjną prasę p. Wenizelos uśmiecha się

ironicznie, przyczekając wszystkim dogodzić. – Zapewne p. Wenizelos umówił się z góry z Ambasadorami Anglji i Francji, otrzymując od nich pełnomocnictwo do strzelania się i zanoszenia protestów chociażby i w nicbogbosy. –

Pewnem jest że tylko klika zakupionych Tajdaków greckich rozpacza z powodu projektowanego wylądowania wojsk Anglo-Francuzkich nad Cieśnią Grecką w tak czas gdy naród cały cieszyłby się z ich przybycia, ażeby zabezpieczyć przyszłość i wyratować od upadku zagrożoną ojczyznę przez nieustających Turków i bolszewików, – pomimo widocznej potrzeby narażenia się na obfite przelania krwi i to – zapewne – bardzo prędko, gdyż tpie. stosownie do ostatnich

wiadomości znaczne siły niemiecko-austrjackie zbliżają się ku granicom Serbskim, jako też i ~~Turk~~ bułgarskie pod komendą oficerów niemieckich w zamiarze zaatakowania posiadłości Macedonji Serbskiej.

Okoliczność ta zmusi Grecję do wzięcia czynnego udziału w wojnie, której teren przeniesie się - prawdopodobnie - na półwysep Bałkański i to zapewne w całej jeho srogości, podżeganej wzajemną nienawiścią ras.—

27 Października.

Wczoraj około południa odwiedził Prezesa Ministrów w Ministerjum Spraw Zewnętrznych p. Wenizelos Ambasadorowie Francji i Anglji oświadczając mu że zostaną wylądowane w Salonice siły wojskowe obojga Państw, których są przedstawicielami, przeznaczone do

udzielenia pomocy Serbji. Pierwsza część powyższej ekspedycji znajduje się w drodze – dodali – i prawdopodobnie dzisiaj jeszcze rozpocznie się jej wylądowanie.

Ambasadorowie przy tej okazji wyrazili ich przekonanie że Grecja, jako sprzymierzona z Serbją, nie zechce przeszkodzić tego rodzaju przedsięwzięciom.–

Pan Wenizelos odpowiedział że Rząd Grecki zmuszony jest zaprotestować, gdyż pozostając dotąd w stanie neutralnym nie może dobrowolnie ~~zezwolić~~ dozwolić pogwałcenia ~~praw~~ zagwarantowanych praw internacjonalnych.–

Oprócz odpowiedzi ustnej, także samej tegoż wieczora przesłał Rząd Królewski Grecki obojgu Ambasadorom.–

Dotąd nie wiadomo jak się

Zachowa w tej sprawie Król Konstanty i czy zechce usankcjonować biernością tylko opozycję p. Wenizelosa.—

Tymczasem zakupiona prasa rzuca się na p. Wenizelosa oskarżając za narażenie Grecji na nieszczęścia niepotrzebnej wojny, wzywając Króla ażeby potrafił wybawić kraj od grożącego niebezpieczeństwa, jak-to uczynił pozatem.—

Zdaje się że to już będzie ostatnie wysiłki propagandy niemieckiej, gdyż wkrótce zostanie ogłoszonym — podpisany już — dekret w dzienniku oficjalnym o stanie wojennym, na mocy którego zarządzoną zostanie odpowiednia cenzura na dzienniki, które gotowe są zdradzać i atakować najświętsze interesa kraju.—

Dziś rano krążyły wiadomości że na dziesięciu transportowych statkach zostało wyładowano 75000 wojska francuzkiego do Saloniki, które niezwłocznie koleją żelazną zostają wysyłane nad granice Serbskie, zajmując pozycje wzdłuż takowej, poczynając od Gewgeli w kierunku Skopji.- Liczba wojsk Anglo francuzkich ma być powiększoną do 200000.-

Jenerał d'Amanty, który przed 15 dniami bawił w Salonice a obecnie znajduje się w Nizzy ma zostać mianowany naczelnikiem wyprawy a p. Hamilton ma dostarczać żywność dla wojska i przewóz takowego.—

Wyładowano w Salonice dziś rano 5000 tonów wojennych materjałów dla Serbji, które wysyłają koleją żelazną wcale ich przeznaczenia

Stosownie do otrzymanych wiadomości dnia 31 Października zostało sprawdzonem że wylądowanie 35000 wojska francuzkiego, które przybyło z Galipoli do portu Saloniki, rozpoczęło się dziś rano.

Wojsko powyższe zostaje pod rozkazami Jenerała Bagnis i zostanie wysłane koleją żelazną niezwłocznie do Serbji dla zajęcia pozycji wzdłuż Granicy Bułgarskiej począwszy od Gewgeli ku Skopji ażeby niedopuścić do przecięcia komunikacji, tej ważnej pozycji.-

Żadne inne wojsko nie przybyło dotąd do Saloniki, gdyż reszta takowego składająca się - mniej więcej - z 65000, wysłana z Marsylji pod datą dnia 17 Października, znajduje się jeszcze w drodze.

Wojska te, sciągnięte z linji bojowej,

należą do 17go Korpusu wojsk Francuzkich, zostających pod dowództwem Jenerała Serrajga, którem ma dowodzić wyprawę ~~w ulejście~~ skierowaną na pomoc Serbów.-

Wiadomość podawana o dowództwie udzielonem Jenerałowi d'Amant była ~~mylną~~ mylną gdyż On znajdując się obecnie w drodze do Petersburga, mając do spełnienia powierzoną mu specialną missyę.-

Oprócz wojsk francuzkich, których liczba dotąd nie została określoną stanowczo, ma ~~się~~ w prędkim czasie być wysłaną pomoc Angielska w sile 50000 ludzi.-

Okazało się że Król pozostaje dotąd w zgodzie ze swoim pierwszym ministrem; niporozumienie może nastąpić w chwili gdy nadejdzie czas do wystąpienia ze stanu neutralności.

Ponieważ do tej pory stan wojenny w Atenach nie został ogłoszonym, prasa zakupiona nie przestała nadal funkcjonować, chociaż wyraża się w sposób mniej arogancki.

Wykazuje ona nieoględność Rządu użycia stanowczego ~~stanowcza~~ odpowiednich przeszkód ażeby przeszkodzić pogwałceniu neutralności cudzoziemców bez wyzyskania od nich chociażby przyrzeczenia na piśmie że powrócą w całości podeptany przez nich kraj po zakończeniu wyprawy.

Wypowiadają obawę że Anglicy, jako zakochani w Bułgarach, razem z Francuzami wkroczyli do Grecji prawdopodobnie w zamiarze anektowania przyległej im Kawali i Macedonji...

Dowodzą że przyrzeczenie ustne, wyrażone przez Ambasadorów, strzeżenia interesów żywotnych Grecji i ukarania Bułgarów za popełnioną zdradę, za którą już

otrzymali oni zapłatę od turków, nie posiada żadnej wartości.

Oskarżając p. Wenizelos że, widząc dobrze o przedsiębranej wyprawie, zachował ~~w sekrecie~~ sekret o takowej do ostatniej chwili, ażeby po dokonanym fakcie, bez stawienia przeszkód, zaangażować podstępem, tegoż rodzaju, Grecję do niepotrzebnej wojny Europejskiej, w czasie gdy Król zgodził się na zbrojenie się kraju i wzięcia udziału w wojnie w wypadku jeżeliby Bułgarzy atakowali Serbję sami tylko, nie zostając w związku z Centralnemi Cesarstwami, do stawienia oporu którym nie dorosłymy i na do z pewnością Król nie dopuści, jak to już przed tem uczynił, ażeby oddalić kraj od zemsty wszędzie zwycięzkich Niemców. — Są to zapewne ostatnie wysiłki propagandy. —

27 Września udał się do Saloniki Minister Komunikacji w zamiarze uregulowania służby na kolei żelaznej, administrowanej do tąd przez towarzystwa cudzoziemskie, pozostałe w Macedonji w spuściźnie po turkach, z których jedna jest Austryacką.- Stosownie do konwencji zawartej z rządem Greckim obowiązany ona była utrzymywać 250 wagonów potrzebnych dla zabezpieczenia ruchu;- Obecnie obecnie chcąc dogodzić bo Togarom, sprzeciwia się Grecji, udzielając 200 wagonów jej niepozyjacielom i to w chwili wielkiej potrzeby wojskowej.- Ażeby zabezpieczyć się od dalszych nadużyć p. Minister rozkazał zasekwestrować posiadanie wszystkich linji kolei żelaznych znajdujących się w posiadaniu rękach obcych towarzystw i zastąpił egzystujący do tąd na służbie personal cudzoziemski przez

urzędników greckich. —

Na drugim posiedzeniu nadzwyczajnie zwołanej Izby, dnia 4/9 Października, rozmaite frakcje takowej, podżegane propagandą a niektóre z nich nienawiścią partyjną, umówiły się wystąpić ze zwartą obozycją przeciwko polityce Rządów p. Wenizelesa wiążącej takowę z Państwami Porozumienia, które dla pomocy Serbji, sprzymierzonej także z Grecją, rozpoczęły wylądowywać w Saloniki wojska, chcąc ją wesprzeć przeciwko gotującej się napaści powtórnej Austrjaków, tej razu w związku Niemcami, Turcją i Bułgarją. —

Chociaż powołanie do ogólnego uzbrojenia się Grecji odbywało się pod pretekstem udeżenia na Bułgarję, dla odparcia jej pretensji zaborczych na Macedonię zostającą w posiadaniu Grecji, ~~nie mniej~~ i z zamiarem zachowania zbrojnej neutralności względem ~~Państw~~

wszystkich wielkich Państw Europejskich, nie-
mniej było widocznem że Prezes Ministrów
p. Wenizelos wiąże się w jedno z polityką
Anglo-Francuzką w odsiecznej jéh wyprawie
na pomoc Serbji.-

Opozycja chciała udowodnić że p. Wenize-
los powinien unicestwić traktat przymierza
zawarty z Serbją, uważając takowy za ~~nie~~
~~istn~~ potargany przez nią samą, od chwili
oświadczenia się że jest gotową odstąpić
na rzecz Bułgarji dobrowolnie, zostającej w
w jéj posiadaniu części Macedonji, przez
co nadwerężoną została równowaga, będąca
podstawą rzeczonego traktatu.

Opozycja chciała wykazać że popierając
obecnie Serbją, narażonoby się na wojnę z
centralnemi Mocarstwami, które pozostają
przyjaźnie do Grecji usposobione i, będąc
wszędzie zwycięzkiemi, mogą się zemścić.

Byłemu Prezydentowi Ministrów p. Gunarysowi udowadnia że i on nie zapierał się obowiązków zachowania przymierza względem Serbji, a tylko pod koniec swoich rządów sponiewierał obowiązek sumienia, i że gotów jest w przebiciu wyświecić ten skandaliczny wypadek.- Wyjawienie tego rodzaju tajemnicy wywarło wielkie wrażenie na sali posiedzeń i zmusiło p. Gunarysa do milczenia.-

Przy tej okazji ~~udowodnił~~ podaiwał kwestję spaczenia przez propagandę niemiecką opinji publicznej i zakupienia prasy Ateńskiej na ~~niekorzyść~~ szkodę Grecji, ~~która często zapominając o obowiązkach moralnych~~ skutkiem czego wiele osób działając wbrew zasadom moralnym, bez zaczerwienienia się ze wstydu.-

P. Wenizelos z wielką wymową i w sposób przekonywający pobił wszystkie fałszywe

dowody opozycji, nie wpłynęło to jednak ażeby zatwardziałych w grzechu sprowadzić na drogę poprawy.-

Mówił p. Wenizelos że zgwałcenie traktatu spaczyłoby historyczny pochód Grecji, sprowadzając ją na drogę upodlenia.-

Zachowanie przymierza ze Serbją - powiadanie tylko jest konieczną dla zadosyć uczynienia warunkom honoru ale zabezpiecza dla Grecji wielkie korzyści.-

Polityka opozycji chce rzucić Grecję w objęcia nieprzyjacielskiej spójni ażeby ją oderwać i oddalić od przyjacielskich ramion.-

Oświadcza się że zwołał wojsko ażeby wystąpić w obronie Serbji, biorąc udział w wojnie europejskiej w związku ze sprzymierzonemi Państwami Współporozumienia.

Posiedzenie to ciała Prawodawczego,

rospoczęte po południu 4go Października, przeciągnęło się aż do rana dnia następującego. Pod koniec którego została wystawiona kwestja zaufania. – Głosowało 257 deputatów. – Polityka Rządowa została poparta 151 głosem, opozycja otrzymała 102 a 4ch deputatów nie chciało wziąć udziału w głosowaniu. – Nie trzeba zapomnieć że do opozycji p. Guinarysa należą 20 Turków i kilku Żydów i że wielka liczba stronników Rządowych była nieobecna. –

Otwarte wypowiedzenie polityki Rządowej poparte też większością Ciała Prawodawczego, zaniepokoiło groźącem niebezpieczeństwem zerwania stosunków z Cesarstwami Centralnemi i dla tego Ambasador Niemiecki, pan Birbach, nie tracąc czasu, udał się o 9ej godzinie rano do willi Królewskiej w Tatoju, aże zmienić sytuację. Po upływie długogodzinny

rozmowie z Królem ułożonym został plan i decyzja obalenia rządów p. Wenizelosa i wprowadzenia Państwa Porozumienia których polityce on ulegał.—

Król uzbrojony poparciem zapatrywań p. Birbacha ~~oświadczył mu że nie zgadza się~~ powstał do Siebie p. Wenizelosa ~~i oświadczył~~ po południu tegoż dnia jeszcze i oświadczył mu że odrzuca zapatrywania się jego odnośnie do zobowiązań przymierza z Serbją i nie dopuści do wzięcia udziału w wojnie przeciwko środkowym Cesarstwom, chcąc zachowywać nadal zbrojną tą razą- neutralność.

Stało się niemożebnem tamanie uporu Króla co spowodowało dymisję p. Wenizelosa, przyjętą z wielkiem zadowoleniem przez Króla.

Pan Wenizelos pozostanie u władzy aż do chwili sformowania się nowego Ministerstwa.. Tryumf pozostał po stronie polityki

Niemieckiej, która bez wątpienia będzie zgubną dla Grecji.—

Wiadomość o dymisji Ministerjum Wenizelosa rozniosła się błyskawicznie po mieście, zakłócając spokój mieszkańców mających zaufanie do mądrego kierunku spraw narodowych przez Rząd obecny i przewidujących że dzisiejszy przewrót otwiera niebezpieczną otchłań dla przyszłości Grecji, która ją odczuwa ale—niestety—nie jest zdolną do wystąpienia z energicznym czynem ażeby się wydostać z niebezpiecznego położenia.—

Cieszą się z upadku rządów p. Wenizelosa ulegający i opłacani przez propagandę i liczne fatrje nieprzyjaznych stronnictw, pragnących się do władzy a także zgraja płatnych zamowników i wyrzutków społeczeństwa.

Smutny stan ekonomiczny i przerwanie komunikacji dla dostarczenia pożywczych

produktów zagrażają możliwości głodu.
Pod względem politycznym kraj nie jest pewnym czy przybyli przyjaciele na greckę ziemię nie zmienią się na srogich nieprzyjaciół.-

Propaganda głosi w zakupionych pismach że Król zabezpiecza cudze Państwa; powinien by on raczej gwarantować nienaruszalność praw konstytucyjnych narodu.

Jeszcze wieczorem 5go Września Król polecił p. Aleksandrowi Zaimesowi, byłemu dawniej Prezesem Ministrów. i Komisarzem Państw ~~Protekcyj~~ Protekcyjnych Grecji na Krecie a obecnie Dyrektorem Banku Narodowego, sformowanie nowego Ministerjum, składającego się ze wszystkich żyjących byłych pierwszych Ministrów, oprucz p. Wenizelesa.-

Pan Zaimis przyjął polecenie a dzień 6go Października zużył na porozumieniach i naradach z Królem i rozlicznemi osobistościami.-

Kryzys ma się zakończyć dzisiaj, dnia

7go Października, kiedy nowe Ministerjum złoży wymagany przysięgę.—

Tymczasem wojska Anglo-Francuzkie ~~kontynuują~~ wylądowują w Salonice. ~~Port~~ Wejście do Portu zostało zabezpieczonem przez zatopienie torpilów. Pan Hamilton udał się do Jenogeli.—

Rząd Angielski zawiadomił że, po zerwaniu stosunków dyplomatycznych z Bułgarją port jich Dedeahacz został zamknięty dla wszelkiej komunikacji i ~~wszelkie~~ towary handlowe ~~z~~ przeznaczone do tego portu będą ulegać konfiskacie, uważane jako kontrabanda wojenna.—

W chwili gdy potężne Państwa wystąpują do walki przeciwko odwiecznym nieprzyjaciołom Grecji, ona, będąc uzbrojoną, pozostaje bezczynną, pomagając tym sposobem powodzenie rozrostu Turków i Bułgarów na własną szkodę.—

Jedyny mąż zdolny racjonalnie kierować

politykę grecką runąć powtórnie, rażony intrygą niemiecką wymierzoną ręką nieudolnego Króla.—

Oprócz naczelnika Jeneralnego Sztabu i kamaryli królewskiej, podczas dwóch ostatnich dni, kręci się jak zmora Judasza po wszystkich zakątkach Pałacu osoba ~~byłego Ambas~~ p. Strejta, byłego Ambasadora w Wiedniu i Konstantynopolu, któren pochodzenia niemieckiego podejrzywany jest już od dawna za jednego z najwpływowszych zaprzedańców.—

Zobaczemy czy Bóg Grecji pozwoli jej wybawić się od zatracenia?

Chociaż Ambasador Angielski i Francuzki odwiedzali kilkakrotnie Króla, niepotrafili oni albo też uważali za zbyteczne wysilać się dla uzyskania zmiany opinji królewskiej, obliczając że i bez greckiej pomocy Państwa

Porozumienia potrafią sobie dać radę.—

O godzinie 5ej wieczorem zakończył się kryzys Ministerjalny dnia 7go Października.

Nowe Ministerjum pod prezydencją p. A. Zaimesa złożyło przysięgę.—

Konice.

W dalszym ciągu będę prowadził kronikę ważniejszych wypadków, którym ulegnie Grecja podczas rządów krajem przez p. Al. Zaimesa.—